№ 87. Łódź, Niedziela 28 marca 1920 roku. Cena 45 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedyńczego 45 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz. Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 3.50, w tekście mk. 4.50, po tekście reklamy mk. 2.25, nekrologi mk. 1.75, zwyczajne 135 fe za wiersz petitowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 20 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 15. Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Budujmy fundusz plebiscytowy.

Łódź, w marcu 1920 roku

Powstaje Polska z długoletniego letargu, budzi się do nowego życia państwowego. Łączą się w nierozerwalną całość: Galicja, Królestwo, Poznańskie a miesiąc temu zespala się z Macierzą piękne nasze i cenne Pomorze.

Rozrastają się Rzeczypospolitej dzierżawy, ustala się Jej potęga, zarysowuje już świetlana przyszłość...

Ale na widnokręgu tej przyszłości nie wszystkie jeszcze chmury rozwiane. Czeka nas walka — bezorężna wprawdzie — ale zawzięta i najtrudniejsza może ze wszystkich, jakieśmy dotychczas stoczyli.

Czeka nas walka o tereny plebiscytowe: O Spisz i Orawę,

O Śląsk Cieszyński,

O Śląsk Górny,

O Warmję,

O Mazowsze Pruskie.

O ziemie odwiecznie polskie, których ludność wyciąga ku nam ręce, jeszcze skrępowane przez wroga, których ludność lgnie ku Ojczyźnie swej, — ku Polsce...

Polacy!

Musimy wytężyć wszystkie siły, całą naszą energię, aby im pomoc okazać!

Wrogowie nasi rzucają miljony, ba, miljardy nawet, chcąc gradem publikacji, odezw, artykułów w gazetach wmówić ludności tych terenów, ile to nieszczęść spadnie na nią przez połączenie się z Polską. Rozsyłają tysiące agitatorów, którzy prowadząc podstępną intrygę przekonać pragną ludność, iż tylko przy Czechach, czy przy Niemcach będzie jej dobrze...

Musimy i my wykazać niespożytą energję i zarzucić te kraje miljonami broszur i odezw, wyjaśniających naszym rodakom, a nawet i osiadłym tam ludziom obcej narodowości, iż właśnie w połączeniu z Polską ich szczęście i ich dobrobyt.

Musimy wysłać i my tysiące agitatorów, którzyby żywem słowem przekonać tę ludność potrafili — o prawdzie naszych słów i uczciwości naszych zamierzeń!

I na to znaleźć się muszą w Polsce fundusze. Nie wolno nam w tej chwili najważniejszej zgrzeszyć biernością!

Bo porażka przy plebiscycie—to klęska niepowetowana dla przyszłej Polski...

Bez węgla śląskiego, bez jezior i lasów warmińskich i mazurskich, niema potęgi gospodarczej Ojczyzny. A bez trwałych podstaw gospodarczych, bez bogactwa państwowego Polski, niema szczęścia jej obywateli.

I bez przyłączenia tych ziem do Macierzy polskiej niema szczęścia ich mieszkańców.

Więc w imię pomyślnej przyszłości nas samych i w imię szczęścia Polaków, zamieszkujących tereny plebiscytowe,—w imię potęgi Polski musimy w dniach plebiscytu zwyciężyć!

A niema zwycięstwa bez wielkich funduszów!

Dlatego składajcie ofiary na rzecz plebiscytu! Nie szczędźcie grosza, bo każdy grosz, oddany w ofierze na ołtarzu Ojczyzny, dziesięcio—i stokrotnie wam i przyszłym waszym pokoleniom się zwróci!

*Komitet Plebiscytowy
Okręgu Łódzkiego.*

P. S. Akcji plebiscytowej nie może prowadzić Rząd polski, skrępowany zakazem Rady najwyższej koalicji. Musi ją wziąć na swoje barki społeczeństwo całe. I w tym celu tworzą się na wszystkich ziemiach Polskie Komitety plebiscytowe, zbierające fundusze—fundusze, które mają nam przynieść zwycięstwo.

W Łodzi utworzył się jeden wspólny dla wszystkich terenów plebiscytowych „Komitet Plebiscytowy Okręgu Łódzkiego" z siedzibą przy ul. Przejazd 4 (I piętro).

—o—

Rząd i społeczeństwo.

Najłatwiejszą bodaj rzeczą u nas jest krytyka, najmodniejszą zaś — to krytyka rządu. I nic dziwnego, boć skoro dożyliśmy tej wolności, że nie potrzebujemy się z krytyką rządu ukrywać — więc jakże z tej wolności nie korzystać!

Krytykujemy rząd obecny, krytykowaliśmy poprzednie; krytykujemy w pismach, na wiecach i w pogawędkach rodzinnych; krytykują go publicyści i politycy, krytykują żony i kumoszki — oczekujące godzinami w ogonkach, krytykują nawet ministrowie wszyscy — jeden drugiego. Krytyka zatem jest wszechstronną, powszechną i wszechmiejscową.

Powodem tego, wiemy dokładnie, jest krytyczny stan kraju, ciężkie warunki życiowe, opłakany stan aprowizacji — co razem wzięte na każdym kroku wywołuje niechęć i niezadowolenie z rządu, który nie umie temu zaradzić.

Ale jakże śmiesznymi z tem wszystkiem musimy się wydawać tym licznym, mniej lub więcej miłym gościom z Zachodu, którzy nam się zbliska codziennie przyglądają!.. W całej bowiem Europie w tej chwili warunki życiowe nietylko są nie lepsze, ale miejscami nawet znacznie gorsze. Ta sama drożyzna, ten sam brak zapasów wszystkiego, ci sami wreszcie paskarze — są klęską, trapiącą wszystkie państwa Europy.

Jednak tam niema nigdzie takiego rozdźwięku pomiędzy rządem i narodem, jak u nas.

I stwierdzić tylko należy, że Polska to właśnie ma najlepsze warunki po temu, że pierwsza by się z tej powodzi klęsk i niedomagań podźwignąć i otrząsnąć mogła. My bowiem ze wszystkich artykułów codziennej potrzeby, niezbędnych do wyżywienia ludności, posiadamy w granicach kraju wszystkiego tyle, że dla nas samych, przy racjonalnym podziale i oszczędności, w zupełności by wystarczyło.

Polska jednak „nierządem stoi poczyna".

W gospodarce ogólnokrajowej panuje bezład, rozpanoszył się paskarski bandytyzm — a brak nam silnej ręki — zdecydowanego rządu, któryby umiał położyć temu kres nareszcie. Rząd nasz strzyże i goli równocześnie: kokietuje robotników i daje szerokie przyrzeczenia przy każdej okazji, jednocześnie obsadza urzędy paskarzami — obszarnikami, a obok tego w pas się kłania i „przypochlebia" paskarzom—chłopom, którzy już całkiem stracili umiar w swych wymaganiach i żdzierstwie.

Polityka rządu jest chwiejna, niezdecydowana i możemy się po niej spodziewać nie poprawy, a przeciwnie — pogorszenia się z dniem każdym warunków naszego bytowania.

Jeśli wróciliśmy jednak do modnej krytyki rządu, to nie dlatego, by prześcigać innych na tem polu

locz, by — stwierdziwszy fakt niedołęstwa kierowników nawy państwowej — szukać wyjścia z krytycznej sytuacji, zaprzestać biadania i bezowocnego utyskiwania na rząd, a w samem społeczeństwie szukać ratunku przed zagrażającą krajowi i proletarjatowi zgubą.

Niezdecydowanie i niezaradność rządu wypływają z naszej własnej chwiejności i bierności.

Trzeba skończyć z dotychczasowem biernem szemraniem i krytyką — a wziąć się do czynu i zmusić doń rząd; trzeba jasno i wyraźnie, a głośno wypowiedzieć się, do czego zmierzamy i czego się od rządu domagamy — i trzeba nareszcie zmusić, ażeby rząd ten równie jasną i wyraźną dał nam odpowiedź: czy zdaje sobie sprawę, jakiemi drogami i dokąd kraj prowadzi, oraz na kim w swej pracy oprzeć się zamierza?

Ale na to trzeba, by cały proletarjat polski, cała rzesza pracująca skupiła się, zorganizowała — uświadomiła sobie potrzebę jednolitej i zdecydowanej akcji — by w odpowiedniej chwili umiała wykrzesać z siebie c z y n.

Proletarjat polski, pracujące masy robotnicze i inteligenckie, muszą nareszcie odkrzyknąć rządowi, zależnie od zajętego przezeń stanowiska: — My z wami i za wami! — lub może zawołać: — Precz z wami! Precz z niedołęstwem waszem i niezdarnością. —

Wierzymy jednak, że nasze drogi nie rozeszły się jeszcze zupełnie — że dotychczasowa chwiejność rządu, to tylko wynik naszego niezdecydowania, nieświadomość całkowitej siły proletarjatu i niepewność bezwzględnego poparcia z naszej strony.

Rządowi, aby był silnym, zdecydowanym i konsekwentnym w swych czynach, niezbędną jest z jednej strony świadomość odpowiedzialności za nie przed społeczeństwem, a z drugiej — pewność należytej oceny, poparcia i uznania za usiłowanie poprawy sytuacji kraju. Rząd musi c z u ć za sobą tę niespożytą siłę moralną, jaką są w stanie wytworzyć tylko warstwy świadome i zorganizowane, aby się mógł na nich oprzeć i z niemi współdziałać.

Rząd musi mieć to niezłomne przeświadczenie, że pierś i pięść zorganizowanego proletarjatu — to twierdza, o którą się wszelkie zakusy na jego istnienie rozbijają.

Zamiast bezowocnej i czczej krytyki — taką właśnie siłę w sobie proletarjat musi stworzyć dla rządu, jeśli nie obecnego — to przyszłego.

J. D.

Orgje bolszewików-kamieniczników.

Kamienicznicy prowadząc swą akcję przeciw dekretowi o ochronie lokatorów — coraz to na nowym odcinku ich atakują!

Podziwiać tu należy bezczelność tych panów — którzy, wiedząc o tem doskonale — iż podnosząc cenę komornego lokatorom — popełniają przestępstwo, karane sądami, jednakowoż w swej zaciekłości i tępocie umysłowej sądzą, że ich bezprawia będą tolerowane i lokatorzy opuszczą bez walki swój szaniec.

Choć ich „Praca“ chłoszcze i demaskuje krecią ich robotę, udają głuci oniemych!

Do szeregu już opublikowanych w „Pracy“ kamieniczników, którzy nie chcą liczyć się z prawem i świadomie prą do bolszewizmu i anarchji w kraju, przybyli nowi pionerzy!

Poniżej podajemy nazwiska właścicieli domów — którzy, łamiąc dekret o ochronie lokatorów — samowolnie podwyższają komorne od 1-go kwietnia r. b.

Ryszard Rychter, Wólczańska 161, podniósł komorne od 25—50% — wypowiadając mieszkania tym lokatorom, którzy się nie zgodzą na tę podwyżkę. Od sierpnia r. u. podwyższa komorne po raz drugi, a poprzednia właścicielka tego domu, na miesiąc przed sprzedaniem go — już podniosła komorne.

R. Szylke, Ciemna 4 (na Piaskach) podwyższył komorne niektórym lokatorom do 75% i nie ma cennika mieszkań.

Milke, Szosa-Pabjanicka 50, podwyższyła komorne o 100% — znana jest z przekonań hakastycznych i adoracji okupantów.

Karol Morawski, Suwalska 22, podwyższył komorne o 25% wszystkim lokatorom i nie ma cennika mieszkań.

Juljan Mrugalski, Przędzalniana 95, podwyższył komorne i nie ma cennika mieszkań.

Oto szereg „patrjotycznych“ obywateli — którzy nie chcą liczyć się z ustawami obowiązującemi w Rzeczpospolitej i świadomie je gwałcą!

W. D.

Sprawy robotnicze.

Ze Związku robotników rolnych

(w) Łódzki inspektorat pracy ukończył już ostatecznie przeprowadzenie ugody pomiędzy ziemianami i delegatami związku pracowników rolnych w powiatach łódzkim, brzezińskim, łaskim i rawskim.

We wszystkich tych powiatach zawarto umowy na zasadzie, opracowanej i przyjętej przez związek pracowników rolnych i zrzeszenia rolników, umowy normalnej z bardzo niewielkiemi odstępstwami, koniecznemi ze względów lokalnych.

Oprócz tego w powiatach tych odbyły się posiedzenia komisji rozjemczych do spraw wydalonych delegatów służby folwarcznej i do spraw zwiększenia, lub zmniejszenia świadczeń w naturze.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

28
Niedziela

Dziś Sykstusa
Jutro Eustachego

Wschód słońca,	5 m. 49
Zachód „	6 m. 28
Wschód księżyca	10 m. 31
Zachód „	1 m. 48

Od Redakcji.

Z powodu braku prądu — zmuszeni jesteśmy do wydania dzisiejszego numeru w mniejszym rozmiarze, co czytelnicy, uwzględniając niezwykłą chwilę — raczą wybaczyć.

Numer dzisiejszy był robiony na ręcznych maszynach.

Wspominki historyczne.

28. III. 1848. Pod wodzą Adama Mickiewicza zawiązuje się legjon polski dla niesienia pomocy Włochom w walce z Austrjakami.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Zebranie Stow. „Zorza“.

Dnia 28 marca r. b. o godz. 1 po południu w sali fabr. Akc. Tow. Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej przy ul. Rokicińskiej 81, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stow. Spoż. „Zorza“, w 1-m terminie, a w razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, tegoż dnia o godz. 4 po poł. w 2-m — prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Ze Związku Nauczycielstwa Szkół powszechnych.

(k) Pod przewodnictwem p. A. Brojerskiego odbył się dalszy ciąg zebrania ogólnego Związku Polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych. Postanowiono:

wziąć udział w kweście urządzonej na święcone dla żołnierza, zbierać w ciągu tygodni książki dla żołnierza, które nadsyłać należy do lokalu Związku (Andrzeja 4) od g. 5-ej do 7-ej wieczorem.

Postanowiono zająć się sprawą urządzenia w parkach miejskich kiosku dla gier i zabaw w godzinach popołudniowych dla wychowańców szkół powszechnych.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Wandy Siemaszkowej.

W dniu dzisiejszym Teatr Polski daje dwa widowiska z udziałem znakomitej artystki p. W. Siemaszkowej.

Po południu o godz. 3 odegraną będzie sztuka H. Sudermanna „Gniazdo rodzinne“.

Wieczorowe widowisko wypełni doskonały dramat St. Żeromskiego „Ponad śnieg“.

Jutro „Ponad śnieg“ St. Żeromskiego.

Odczyty.

„Zależność rozwoju ekonomicznego Polski od bogactw Polski“.

Dziś o godz. 3 pp. w Lokalu Tow. Śpiew. im. Moniuszki przy ul. Szkolnej 23, dyrektor Gimnazjum Państwowego im. „Mikołaja Kopernika“ w Łodzi p. Jan Czeraszkiewicz wygłosi odczyt pt. „Zależność rozwoju ekonomicznego Polski od bogactw przyrodzonych ziem polskich“.

Pogadanka dla sokołów.

W towarzystwie gimnastycznem „Sokół“—Łódź I (Nawrot 23) ks. kapelan Duszyński z Ameryki, organizator armji polskiej za oceanem, wygłosi w niedzielę, dn. 28 b. m. o g. 4-ej pogadankę dla młodzieży sokolej. Zarząd prosi członków t-wa o liczne i punktualne przybycie.

Z miasta.

Z powodu braku węgla.

Łodzi grozi katastrofa z powodu braku węgla. Wczoraj Komisarz Rządu m. Łodzi wysłał do Głównego Urzędu Węglowego, ministerjum spraw wewnętrznych (Sekcji Bezpieczeństwa) oraz do prezydenta ministrów w Warszawie depeszy treści następującej:

W Łodzi zupełny brak węgla. Dziś o godz. 24 (12 w nocy) stanęła Elektrownia. O ile natychmiast nie zostanie przydzielony węgiel, staną kolejki podjazdowe, nastąpi przerwa w wydociągach, powodując nieobliczalne skutki.

Elektrownia zużywa 10 wagonów węgla dziennie.

Rekolekcje dla inteligencji.

(w) Dziś rozpoczynają się w kościele św. Krzyża rekolekcje dla inteligencji. Życzący sobie uczestniczyć w rekolekcjach winni zaopatrzyć się w bilety wejścia, które wydaje administrator parafji św. Krzyża. Rekolekcje prowadzi ks. Wyrębkowski z Warszawy, magister św. Teologji.

Początek konferencji pierwszej — dzisiaj o godz. 7 wiecz. Następna konferencja w poniedziałek o godz. 6 wiecz., ostatnia — we wtorek o godz. 5 po południu i w tymże dniu rozpocznie się spowiedź od godz. 4 po poł. W środę, od godz. 8 rano, Komunja św.

Dzwony dla kościoła Świętokrzyskiego.

(w) Grono parafjan Św. Krzyża podjęło szlachetną myśl fundacji nowych dzwonów dla świątyni świętokrzyskiej na miejsce zrabowanych dzwonów przez Niemców.

W tym celu tworzy się specjalny Komitet-fundacji dzwonów, który zajmie się zbieraniem funduszów na roboty odlewnicze i kruszców na dzwony. Część kruszców już jest zebrana.

Odlewu podjęła się znana w Łodzi odlewnia firmy Johna przy ul. Piotrkowskiej.

Inicjatorzy chcą doprowadzić projekt do skutku przed Zielonemi świętami, w czasie których ks. Metropolita Kakowski dopełniłby konsekracji nowych dzwonów.

Żołnierz polski na Dar Narodowy.

Z okazji Imienin Komendanta, żołnierze i oficerowie I-ej Dywizji Legjonów zebrali przeszło dwieście tysięcy marek (203.133.60 f. oraz rb. 250.10; 25 karb. 11 mk. niem. 10 f.; 3 i pół ob. Ost), które przekazane zostały do Kasy Głównej Komitetu Daru Narodowego.

Wiec lokatorów.

(w) Na onegdajszem powtórnem zebraniu delegatów związków i stowarzyszeń, wspólnie z zarządem Stowarzyszenia Lokatorów, w sprawie zorganizowania wielkiego wiecu lokatorów, zapadła uchwała zwołania wiecu w początkach kwietnia w celu omówienia środków obrony lokatorów przed zakusami kamieniczników i dopilnowania w Sejmie praw lokatorów na wypadek wniesienia nowego projektu prawa o ochronie lokatorów, o co właściciele domów usilnie zabiegają, starając się prawo to przeprowadzić w duchu dla swych interesów przychylnym.

Ze stacji miejskiej kolejowej.

(w) Łódzka stacja miejska, choć niedawno otwarta, zdążyła już rozwinąć bardzo intensywną działalność. Oprócz tysięcy biletów kolejowych dostarczanych publiczności na wszystkie pociągi osobowe, stacja pośredniczy również w sprawach załatwiania ekspedycji bagażu, w przesyłkach towarów i wszelkich kwestjach ekspedytorskich, jak również w ubezpieczeniach bagażu i transportów od zaginięcia i uszkodzeń.

Przy stacji miejskiej ma powstać wkrótce Agencja Handlowa, która z chwilą rozpoczęcia przez tutejszą komorę celną prawidłowej działalności, rozpocznie załatwianie formalności celnych tak dla przesyłek, adresowanych na imię Agencji, bądź osób i firm prywatnych.

Plakaty i afisze w rękach inwalidów.

(w) Komitet opieki nad weteranami i inwalidami wojennymi otrzymał od Magistratu miasta Łodzi koncesję na prawo prowadzenia w Łodzi przedsiębiorstwa rozlepiania plakatów i afiszów.

Koncesja pozostawała dotychczas w rękach prywatnego przedsiębiorcy, który ciągnął z tego pokaźne zyski.

Wykrycie szmalcu w mydlarni.

(r) Urzędnik Komisarjatu Aprowizacji podczas kontroli w mydlarni przy ul. Podrzecznej 21 ujawnił używanie jadalnego szmalcu do wyrobu mydła. Szmalec był ukryty w kotle i w beczce nalanej z wierzchu olejem rzepakowym. Ze szmalcu fabrykują mydło — z mydła szmalec.

Nowa księgarnia w Grudziądzu.

Dowiadujemy się, że współpracownik księgarni L. Fiszera p. Wł. Bażański zakłada w Grudziądzu księgarnię i skład nut, która ma być placówką kulturalną na naszych kresach zachodnich.

Na święcone dla żołnierzy.

Dziś „Kino Resursa“ daje połowę dochodu brutto na święcone dla żołnierza. W programie: „Cyrk Torcelli“ wspaniały dramat z Fern Andrą.

Mąka pszenna dla Łodzi.

Delegacja łódzka która w dniu 22 i 23 b. m. bawiła w Ministerstwie Aprowizacji w Warszawie, uzyskała od Ministra Aprowizacji p. Śliwińskiego przyrzeczenie dostarczenia mąki pszennej na święta dla ludności i dla ciężko pracujących, pod warunkiem przywiezienia tejże przez samych delegatów z Gdańska.

Po porozumieniu się z P. U. Z. w Warszawie ustalono, że pierwsze transporty załadowane w Gdańsku, zostaną skierowane do Łodzi. Po odbiór mąki wydelegowani byli p. Jaranowski z przedstawicielami Związków Zawodowych.

Wczoraj o godz. 3 p. p. delegacja powróciła, przywożąc z sobą 300 tonn (3000 korcy) mąki pszennej amerykańskiej.

Wobec takiego stanu rzeczy deputaty dla ciężko pracujących za m. marzec w ilości 8 kg. będą wydane przed świętami.

Delegaci z uznaniem wyrażają się o pracownikach Wydziału Transportów, P. U. Z. O. P. P. w Mławie, których obywatelskie traktowanie sprawy przyczyniło się w znacznej mierze do tak szybkiego załatwienia sprawy.

Z Sejmu.

Ustawa o militaryzacji kolei przeszła.

WARSZAWA, 27-go marca. (PAT) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia poseł Krajna (Zjedn. Mieszcz.) zgłosił interpelację w przedmiocie niewypłacania dotąd weteranom świadczeń, uchwalonych dnia 29 lipca 1919 roku. Następnie przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o militaryzacji kolei.

P. Barlicki w imieniu swego stronnictwa oświadcza, iż udziału w głosowaniu przyjąć stronnictwo jego nie może, albowiem nie chce brać na siebie odpowiedzialności za krok tak nierozważny, za krok tak wrogi w stosunku do warstw pracujących, jakim jest ta ustawa o militaryzacji kolei. (Wrzawa).

P. Anusz stwierdza, że ustawa ta nie jest przez nikogo w Sejmie rozpatrywaną, jako wotum nieufności dla kolejarzy. Ustawa ta nie jest ustawą wyjątkową, wymierzoną przeciw kolejarzom. Jest to uprawnienie Naczelnika Państwa do walki z antypaństwowymi elementami. (Brawa). To, o czem dowiadujemy się w tej chwili o usiłowaniach wywołania strajków, jest rzeczą ogromnie znamienną, która nas wszystkich musi zniewolić do nadzwyczajnej czujności. Ustawa ta musi być dziś przyjęta w imię zdrowych stosunków prawodawczych o jakie nam chodzi. Czyż można w danym wypadku ustąpić, kiedy ustawa mówi: nie wolno działać na szkodę państwa, nie wolno strajkować, nie wolno rozmyślnie obniżać sprawności kolei.

Po przemówieniu jeszcze kilku mówców, marszałek poddał ustawę w trzeciem czytaniu en bloc pod głosowanie.

Wszyscy obecni powstali i marszałek stwierdził, że ustawa została jednogłośnie przyjęta.

Następnie odesłano do komisji kilka wniosków, dotyczących stosunków we wschodnich powiatach. Następnie komisja przemysłowo-handlowa zgłosiła wniosek nagły w sprawie udziału Polski w parlamentarnej konferencji międzynarodowej, w sprawach handlowych.

Posiedzenie następne odbędzie się we wtorek dnia 20 kwietnia. Na porządku dziennym będzie drugie czytanie ustawy o kasach chorych.

Marszałek zamknął posiedzenie, życząc posłom Wesołych Świąt.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 27 marca.

Piechota bolszewicka wspomagana artylerją zaatakowała znowu wczoraj nasze pozycje na Polesiu przy torze kolejowym Homel Kalenkowice, uderzając na wieś Nachów z jednoczesnym podjęciem akcji zaczepnej w kierunku południowem dla zagrożenia prawej naszej flance. Wykonana była również demonstracja z rzeczną flotylą na Prypeci. Atak główny odparliśmy przy współudziale pociągów pancernych. Na odcinku południowym, uprzedzając natarcie nieprzyjacielskie, oddziały nasze wypadem zaskoczyły baony bolszewickie, szykujące się do uderzenia i rozbiły je w Walasku, biorąc kilkudziesięciu jeńców, 10 karabinów maszynowych i kilka wozów amunicji.

Na Wołyniu walki naszych grup wypadowych broniących na przedpolu Olewska dostępu do naszych stanowisk. Na linji Słuczy ogień działowy. Na Podolu zostały zniweczone ponowne próby bolszewickie wyparcia za linję rzeki Kaluśka, do pływu Dniestru.

Na przedpolu Deraźni w wypadach wzdłuż linji kolejowej Proskurow—Zmerynk oddziały nasze rozbiły kolejno w paru wsiach, grupujący się 400-setny pułk bolszewicki, biorąc jeńców i zdobycz wojenną. Zdaje się zauważyć osłabienie siły ataków bolszewickich, prowadzonych w ciągu 8 dni na 600 kilometrowej rozciągłości frontu.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, pułkownik.

Maszyny rolnicze i 70,000 worków mąki.

GDANSK 27 marca. (PAT). Wczoraj rano przybył czwarty z kolei okręt Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa żeglugi morskiej wiozący 16 lokomotyw, znaczną ilość maszyn rolniczych oraz 70 tys. worków mąki.

Nota rządu polskiego do sowietów.

WARSZAWA, 27-go marca. (PAT) W nocie radiotelegraficznej wysłanej do pana komisarza do spraw zagranicznych Cziczerina w Moskwie rząd polski zawiadamia, że gotów jest przystąpić do pertraktacji pokojowych, zaproponowanych mu przez Radę komisarzy ludowych republiki rosyjskich sowietów i rozpocząć rokowania z pełnomocnikami rosyjskimi od dnia 10 kwietnia b. r. Jako miejsce negocjacji rząd polski proponuje Borysów.

Gdy Rada komisarzy ludowych rosyjskiej republiki sowietów zawiadomi rząd polski o gotowości przysłania pełnomocników w wyżej wymienionym lub późniejszym terminie, rząd polski wyda rozporządzenie zawieszenia działań wojennych na odcinku przyczółka mostowego Borysowa na 24 godziny przed datą i godziną, naznaczoną dla przybycia pełnomocników rosyjskich.

Oficerowie polscy będą oczekiwali pełnomocników rosyjskich przy przecięciu linji okopów polskich z linją kolejową Mińsk-Smoleńsk.

Ze względu na konieczność poczynienia zarządzeń na miejscu rząd polski oczekuje wiadomości od Rady komisarzy ludowych co do liczby pełnomocników rosyjskich oraz personelu pomocniczego.

Strajk kolejarzy.

(Telef. od własnego korespondenta).

Warszawa, 27 marca.

Jako protest przeciw ustawie o militaryzacji kolei nocy wczorajszej kolejarze wydali hasło urządzenia 3 godzinnego strajku. Strajk rozpoczął się o 8 rano. Wobec możliwości zatamowania transportów żywnościowych, które dałyby się szczególnie we znaki ludności i przewozu wojskowych, władze przystąpiły do energicznych zarządzeń. Wojsko obsadziło ważniejsze budynki kolejowe, jak dworzec W. Wiedeński, brzeski i kowelski, warsztaty i zwrotnice.

Od g. 11 rano zdołano uruchomić pilniejsze transporty wojskowe i pociągi osobowe w kierunku na Łódź, Mińsk i Kraków — Pociągi te kursowały pod silną eskortą wojskową.

—o—

Protest.

WARSZAWA, 27 marca. (PAT) Skrajne żywioły próbowały wywołać dzisiaj strajk powszechny z kolejowym węzłem warszawskim. Strajk jest częściowy tylko. Na 15,000 kolejarzy węzła warszawskiego, strajkuje 3,000. Stacje i urządzenia kolejowe zostały obsadzone przez posterunki wojskowe. Pociągi odchodzą normalnie. Strajk miał być wyrazem protestu przeciw ustawie o militaryzacji kolei.

Odezwa Głównego Polskiego Związku Kolejarzy.

WARSZAWA, 26 marca (PAT) Dnia 27 marca o godz. 8 rano agitatorzy bolszewiccy i komunistyczni mężowie zaufania zawodowego Związku kolejarzy wstrzymali pracę w warsztatach kolejowych Warszawsko-Wiedeńskich przy ul. Chmielnej. Strajk wywołano pod pozorem protestu przeciw ustawie o militaryzacji kolei. Wiadomo nam, że elementy wrogie państwu polskiemu stale czuwają, aby dojść do celu i w środkach nie przebierają. Militaryzacja kolei, jako wymierzona przeciw tym elementom, nie zastraszy patrjotycznego ogółu kolejarzy, który dla dobra sprawy polskiej, wszystko poświęca i nie pozwoli burzyć i rujnować gmachu Ojczyzny, zwróci swe oczy na wschód i zachód. Bolszewja i szwabi czekają chwili zamętu wewnątrz Polski. Koledzy! Stać wytrwale przy warsztatach pracy. Agitatorów oddać w ręce władz. Nie gubmy Polski. Nie narażajmy armji i narodu na głód. Od ministra kolei kategorycznie żądamy bezwzględnej walki ze szkodnikami, propagującymi strajk. Mężnie przetrwajcie, nie pozwalajcie na prowokację i wstrzymanie ruchu. Wrogowie cieszą się z działalności wysłańców dobrze zapłaconych złotem. Precz z judaszami! Pracujmy wytrwale, a przez pracę polepszymy byt i stworzymy lepsze szczęście dla potomności. Wobec wielkiej lojalności 3/4 kolejarzy, którzy zwalczyli już kilka narzuconych strajków. Ogół kolejarzy sam sobie da radę i zwalczy nawet bez militaryzacji zakusy agitatorów strajkowych, o ile rząd poprze nasze usiłowania. Podp. Zarząd Główny Polskiego Związku kolejarzy.

Konferencja posłów w sprawie kolejnictwa.

WARSZAWA 27 marca (PAT). Otrzymujemy następującą informację ze źródeł autentycznych. Delegaci związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczypospolitej polskiej z posłami NZR. i PPS. odbyli dziś po poł. w gmachu sejmowym konferencję z marszałkiem Sejmu Trompczyńskim, z prezydentem ministrów Skulskim, ministrem kolei Bartem, ministrem spraw wojskowych Leśniewskim i delegatami kolejnictwa wojskowego. Przedewszystkiem zostało wyjaśnione, że ustawa o kolejach w czasie wojny nie zawiera tych wszystkich niebezpieczeństw dla kolejarzy.

Posłowie podnosili potrzebę wniesienia po ferjach do tej ustawy noweli, wobec czego pan prezydent oświadczył, że o ile wniesioną będzie przez kluby poselskie nowela nosząca charakter słusznych i uzasadnionych poprawek i uzupełnień to fakt ten nie natrafi ze strony rządu na przeszkody.

Chwilowy strajk.

LWOW 26 marca (PAT). Dziś wybuchł tu strajk pracowników miejskich, oraz elektrowni, gazowni i wodociągów a to z powodu niespełnienia postulatów aprowizacyjnych. Ponieważ doszło do porozumienia strajk przerwano i późnym wieczorem robotnicy powrócili do pracy.

Pozorny spokój na Śląsku Cieszyńskim.

CIESZYN, 27 marca. (PAT) Na Śląsku panuje obecnie pozorny spokój, tem niemniej Czesi pod wszelkimi pozorami ściągają na Śląsk zdemobilizowanych legjonistów, którzy w nocy wyprawiają się na zbójeckie wycieczki. Rugi robotników polskich trwają bez ustanku. Polakom na obszarze czeskim w powiatach Karwińskim i Polsko-Ostrawskim wstrzymuje się i odmawia aprowizacji. Górników polskich, pozostałych w zachodniej części Śląska, Czesi starają się zmusić do opuszczenia organizacji polskich i wstąpienia do czeskich. Cieszyn i okolice roją się od szpiegów czeskich.

W Berlinie spokój.

NORDEICH, 27 marca. (PAT) Radjo pozn. W Berlinie panuje spokój. Robotnicy wszelkich kategorji podjęli pracę na nowo. Na prowincji, za wyjątkiem Turyngji i zagłębia Ruhr, sytuacja znacznie się poprawiła i wyjaśniła. W zagłębiu Ruhr, pominąwszy miasto Wesen, gdzie trwają jeszcze walki, panuje spokój. Mimo to położenie jest nadzwyczaj groźne, z powodu braku aprowizacji. Układy z komunistycznemi organizacjami robotniczemi trwają w dalszym ciągu. Odtransportowanie wojsk, które brały udział w zamachu z obozów w Deberitz pod Berlinem, jest prawie na ukończeniu.

Likwidacja strajku w Zagłębiu Dąbrowskiem.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 27 marca. Z Dąbrowy Górniczej otrzymano wiadomość, że w poniedziałek uruchomione zostaną wszystkie kopalnie i rozpoczną się pertraktacje między Związkami zawodowymi a przemysłowcami.

Powrót Hallerczyków do Ameryki.

GDANSK 27 marca. (PAT). Dziś w nocy przybył tu pierwszy transport zdemobilizowanych Hallerczyków wracających do Ameryki. Umieszczono ich w jednym z obozów pod Gdańskiem, skąd w ciągu najbliższych godzin odjadą do Ameryki na statku „Antygona“.

Nieprawdopodobne cyfry,

DZWINSK 26 marca. (PAT). Według informacji „Rigasche Rundschau“ w ciągu miesiąca stycznia statystyka urzędowa zanotowała w Piotrogrodzie 40 tys. zgonów, w ciągu lutego zaś 60 tys.

Przyczyną tak wielkiej śmiertelności jest głód i choroby zakaźne.

Ten sam dziennik podaje następujące ceny artykułów żywności w Piotrogrodzie, gdzie w końcu lutego płacono: 1 funt masła 2800 rb., 1 funt mięsa 600 do 700 rb., funt chleba razowego 270 do 300 rb. Szklanka mleka rozcieńczonego 100 rb., 1 funt drzewa 150 rb.

Socjaliści burzą nowy gabinet.

BERLIN 27 marca (PAT) „Berliner Tageblatt“ donosi, że wczoraj po południu również i gabinet pruski podał się w całym swoim składzie do dymisji. Utworzenie nowego gabinetu powierzono socjaliście Graefowi.

Chiny i bolszewicy.

PARYZ, 23-go marca. (PAT) Havas. Drogą na Władywostok nadeszła wiadomość, że rząd sowietów zaproponował Chinom wznowienie stosunków dyplomatycznych. Sowiety ofiarowują odbudowę wschodnio-chińskich kolei i zrzekają się udziału Rosji w kontrybucji z powstania bokserskiego.

Rewolucja w Chinach.

AMSTERDAM, 25 marca (PAT) Jak donoszą dzienniki, „Caspora Serwise“ komunikuje z Tokio, że obiegają tam pogłoski o wybuchu rewolucji w Chinach. Na wszystkich linjach kolejowych wybuchło powstanie o charakterze wybitnie bolszewickim.

Demobilizacja w Czechosłowacji.

Państwa Jugo-słowiańskie ogłosiły powszechną demobilizację armji.

—o—

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następujących słów kilka:

W № 83 „Robotnika“, centralnego organu P.P.S. z dn. 24-go marca b. r. w artykule, zatytułowanym „Strajk w Zagłębiu Dąbrowskiem“, rzucono na mnie wstrętną insynuację. Włożono w moje usta słowa, których nigdy i nigdzie nie wypowiedziałem, mianowicie: „Będziemy robić to, cośmy robili w r. 1905“.

Stwierdzam, że jest to bezczelne kłamstwo. Stwierdzam, że jest to tylko celowa prowokacja „Robotnika“, który widzi, iż w Zagłębiu Dąbrowskiem P.P.S. tak samo przegra, jak przegrała w Warszawie.

Prawdziwemi są za to słowa, że rękawicę, w Zagłębiu rzuconą, podejmujemy i do narzuconej nam walki stajemy. Bo rozumiemy, że strzec nam trzeba młodego państwa polskiego, zdobytego z takim trudem, przed wszelkiemi nań zamachami, strzec nam go trzeba tymbardziej, że dziś żołnierz polski ofiarą swego życia broni Polski przed najazdem bolszewickim.

W walce ekonomicznej o dobro klasy pracującej znajdziecie nas zawsze w pierwszych szeregach, do walki politycznej, podrywającej podstawy naszego państwa, porwać się nie damy.

Łącze wyrazy poważania

Dr. Bolesław Fichna
poseł do Sejmu.

Warszawa, dn. 24 marca 1920 r.

Proletarjusze polscy!

Piszcie do „Pracy“ o swoich sprawach i bolączkach!!!

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

Dziś i dni następnych! **CASINO** Dziś i dni następnych!

MOTTO: „Rzucaliście mi złoto, gdym upadała coraz niżej—sypnijcie hojnie i dziś gdy powstaję"

Najnowszy potężny dramat największej amerykańskiej wytwórni „TRIANGLE", nagrodzony 1-szą nagrodą na konkursie w FILADELFJI p. t.

KOBIETA I ZŁOTO

Pełna czarującego wdzięku, chluba amerykańskiej kinematografji

Dorris Dalton

wykonała rolę główną z niedoścignioną maestrją.

1. W meksykańskim kabarecie.
2. Kwiat na bagnisku.
3. Szał złota.
4. W sidłach szulerów.
5. Fatalna „13".
6. Zwycięstwo serca.

Passe-partout nieważne. Początek ostatniego programu o godz. 9 wiecz.

Dziś i dni następnych! **ODEON** Dziś i dni następnych!

Słynna artystka ulubienica Łodzi fascynującej urody i talentu **Ellen Richter** w najnowszym dramacie wytwórni „Union" w 5 wielkich aktach p. t.

HERBACIARNIA POD LOTOSEM

1. Pragnienia zdobycia sławy. 2. W dzielnicy Gejsz. 3. Święto kwiecia wiśniowego. 4. Mimoza w Europie. 5. „Harakiri".

OSOBY: Dr. Halstej, Saad-Hi, herbaciarni, Mimoza, siostra Dr. Halstejna, Carlos di tereno wł. plantacji, Jotano, uczony japoński, Doop-Po.

Zdjęcia dokonane w Tokjo.

Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 9.15 wieczorem.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 119 (marzec) uprawnieni są do nabycia:

1 funta soli (białej)	na zasadzie odcinka №				1
1/2 „ grochu	„	„	„	„	4
1/2 „ fasoli	„	„	„	„	5
(lub kaszy jaglanej i tatarcz.)					
1/4 funta kaszy	„	„	„	„	6
1 „ mąki pszen. ameryk.	„	„	„	„	8
400 gram. cukru	„	„	„	„	14
po 1 funcie chleba	na odcinki: 15, 16, 18 i 19				
„ 2 funt „	„	„	17 i 20		

MAGISTRAT
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 27 marca 1920 r.

Kupuję

różne blaszane pudełka oraz odpadki miedzi, mosiądzu, ołowiu, druty miedziane, i różne żyrandole.

BIURO TECHNIZNE
Wł. Kruk, Przejazd 14.
748—15

Helena Korytkowska zagubiła kartę meldunkową, wydaną w kancelarji parafjalnej św. Krzyża, Juljusza 38. 873—3

Kupuję stare obrazy i szyby płacę dobre ceny. Skład obrazów Piotrkowska 103. 833—5

Litmanowicz Dewojra zagubiła legitym. chlebową wydaną z uczą̨stku na 6 osób. 884—1

Meble do sprzedania nowe i używane Piotrgowska 183 front. 710—10

Nowo-otworzona jadłodajnia— jak również sprzedaż piwa. Śniadania, obiady od 12 do 3 godziny. Kolacje. Ceny obiadów od 8 do 15 marek. Przyjmuje się stałych stołowników. Fabryczna № 2 róg Kilińskiego 875—8

Poszukuję korepetytora polskiego języka. Oferty sub. „Poszukuję" do administracji „Praca"

Pisarski Karol zagubił paszport niemiecki, wydany we Włocławku. 877—3

Przy hodnia uczolwa potrzebna Kościuszki 32—18 od —4. 2

Romańska Stefanja zagubiła legitymację chlebową, wydaną z centrali na 4 osoby. 874—1

Stawiszewski Bronisław zagubił paszport niemiecki i legitym. zapomogową wydane w Pabjanicach, oraz dokument doktorski. 878—1

Świętowicz Giersze Józef zagubił paszport polski wydan w Łodzi, Kilińskiego 144. 885-3

Wyszocka Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Kilińskiego 91. 86[illegible]-8

Zeman Wilhelm zagubił legitymację chlebową, wydaną z okręgu na 2 osoby.

W niedzielę, dnia 28 marca o godz. 8 i pół wieczorem w SALI KONCERTOWEJ

Ks. Józef Gogolewski

wygłosi odczyt pod tytułem

„Wychodźtwo Polskie w Ameryce"

Bilety **w cenie od 2 do 12 mk.**, są do nabycia w Izbie Polskich Kupców i Przem. Chrześcijan, Piotrkowska 80, a w dniu odczytu od godziny 5-ej po poł. w Kasie Sali Koncertowej, Dzielna 18.

Ogólne Roczne Zebranie

Członków Stowarzyszenia Spożywczego „Dźwignia" odbędzie się w niedzielę dnia 28 marca b. r. w sali Domu Ludowego, ul. Przejazd № 34 o godz. 4 po południu w pierwszym terminie, a o godz. 5 i pół tegoż dnia w drugim terminie i będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania. 3) Odczytanie sprawozdania. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5) Zatwierdzenie bilansu. 6) Podział czystego zysku. 7) Zatwierdzenie budżetu. 8) Podwyższenie udziałów. 9) Wybór Zarządu. 10) Wolne wnioski.

Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej.

O liczne i punktualne przybycie uprasza

ZARZĄD.

859—2

Ogłoszenia drobne

A.A.A.A.A.A Najtańsze źródło. Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem, resztki i od sztuki na męskie ubrania fabryki Leonarda i innych. Szewioty, korty, wełna na damskie kostjumy, spódniczki i bluzki, etamina biała i kolorowa, batysty. Białe towary, płócienka na wsypy, pościel, scrówka, lastyng, aksamit, towar na ręczniki i ścierki, cajgi, granatowe płótno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 II piętro front z prawa. Ważne dla kooperatyw i spółek. 714—10

Sklep spożywczy w centrum miasta do sprzedania. Cena przystępna. Biuro Ogniwo Sienkiewicza 67. 890—1

Dnia 21 b. m. przybłąkał się pies, maści czarnej kusy, odebrać go można na ulicy Spacerowej № 10 u Stasiaka za zwrotem kosztów. 883—2

Fabijański Józef zagubił legitym. chlebową wydaną z ucząstku na 6 osób.

Zawiadomienie.

W niedzielę dnia 28 marca r. b. o godz. 1 po obiedzie w lokalu Polskich Związków Zawiadowczych przy ul. Głównej 31 odbędzie się

Ogólne Zebranie

Dozorców domowych m. Łodzi,

na którem Zarząd Związku da sprawozdanie z przebiegu prowadzonych rokowań z właścicielami nieruchomości w sprawie podwyżki płacy dozorcom.

Ze względu na ważność obrad konieczna jest obecność wszystkich dozorców domowych miasta Łodzi.

Dozorcy, stawcie się licznie, jest to wasza sprawa.

Zarząd Pol. Zw. Zawodowego
Dozorców Domowych i Fabrycznych.

860—2

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ